

Obraz płuc w następstwie zachłyśnięcia się chemolakiem

Zgon po wprowadzeniu substancji toksycznej do organizmu człowieka jest z reguły spowodowany zaburzeniami metabolizmu bądź uszkodzeniem ważnych dla życia narządów przez tę substancję. Rzadko w tych przypadkach występują inne mechanizmy śmierci, jak np. uduszenie wskutek zachłyśnięcia się w czasie wymiotów, do których doszło bezpośrednio po przyjęciu trucizny. Taki mechanizm zgonu obserwowaliśmy po spożyciu chemolaku, który zaaspirowany do dróg oddechowych wytworzył charakterystyczny obraz mikroskopowy w płucach.

W dniu 22.10.1982 roku znaleziono zwłoki kobiety J.D., lat 56, we własnym mieszkaniu. Zwłoki leżały na prawym boku, na wersalce, kończyny dolne opuszczone były na podłogę, głowa przechylona na bok spoczywała na kończynie górnej zgiętej w stanie łokciowym. Ubranie nie wykazywało cech uszkodzeń bądź nieładu. W obrębie nosa i jamy ustnej stwierdzono obecność żółto-brunatnej, lepkiej cieczy. W pobliżu zwłok stała pusta szklanka z zaschniętą na dnie śladową ilością żółto-beżowej substancji. Na zwłokach nie stwierdzono żadnych obrażeń.

W czasie dochodzenia ustalono, że w sierpniu 1982 roku J.D. usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie leków nasennych. Po odratowaniu była leczona w szpitalu psychiatrycznym, gdzie rozpoznano depresję endoreaktywną.

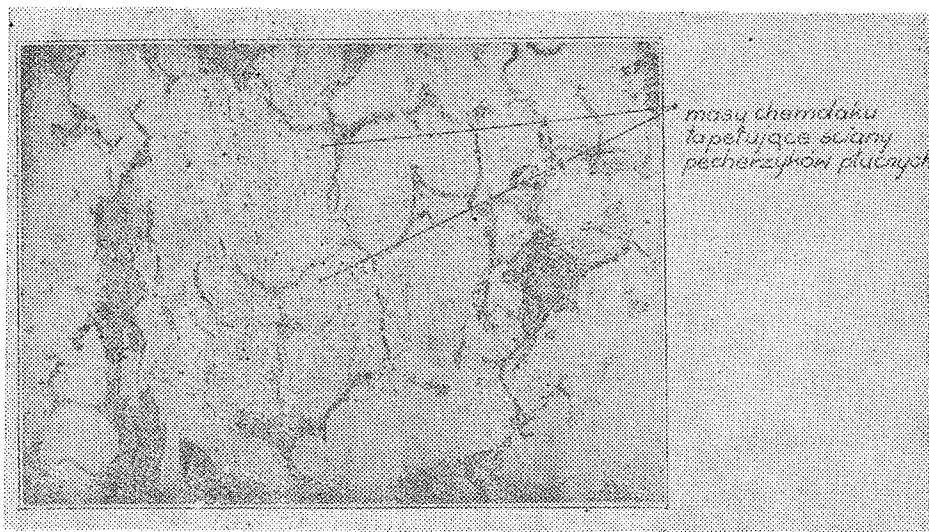
Sądowo-lekarska sekcja zwłok wykonana w Zakładzie Medycyny Sądowej AM w Gdańsku w dniu 26.10.1982 roku (SL I-508/82) nie wykazała podczas oględzin zewnętrznych istotnych zmian poza obecnością niewielkiej ilości żółto-białawej treści w otworach nosowych. W oskrzelu prawym znajdowała się niewielka ilość żółto-białawej treści o konsystencji żywicowatej, z wyraźnym zapachem rozpuszczalników organicznych. Płuco prawe było zdecydowanie większe, puszyste, lekkie, szaroróżowe, o konsystencji gąbczastej; płuco lewe, oprócz cech miernego stopnia rozdęcia, nie wykazywało zmian. W 1/3 dolnej przelyku znaleziono treść o takich samych cechach jak w oskrzelu, błona śluzowa była białoszara, sztywna, pofałdowana i sprawiała wrażenie dobrze „utrwalonej”. Żołądek zawierał znaczne ilości podobnej treści o wyraznie silnym, aromatycznym zapachu, błona śluzowa była silnie „utrwalona” niż

w przelyku. Jelito cienkie i grube nie wykazywało zmian w obrębie błony śluzowej. Ponadto stwierdzono cechy śmierci nagłej oraz zmiany chorobowe w postaci gruczolaków tarczycy oraz niewielkiego guza krwotocznego w nadnerczu prawym, o budowie mikroskopowej charakterystycznej dla guza chromochłonnego (pheochromocytoma).

Przeprowadzone badanie chemiczno-toksykologiczne metodą chromatografii gazowej w pobranych w czasie sekcji zwłok narządach (żołądek, wątroba i mózg) i krwi wykazało obecność szeregu rozpuszczalników organicznych (toluen, 3 izomery ksyłenu i n-butanol), wchodzących w skład preparatu o nazwie chemolak.

Badaniem chemicznym metodą Widmarka stwierdzono we krwi 7,34‰ i w moczu 3,18‰ lotnych związków redukujących, a badaniem AGH we krwi 2,70‰ i w moczu 0,35‰ alkoholu etylowego. Ze względu na stwierdzenie we krwi obecności n-butanolu, wykryte stężenie alkoholu, uzyskane badaniem enzymatycznym (ADH), może w pewnej (choć niewielkiej) części pochodzić od tego związku, a nie tylko od alkoholu etylowego.

W czasie badania mikroskopowego preparatów barwionych hematoksyliną i eozyną, sporządzonych z pobranych w czasie sekcji zwłok licznych wycinków z płuc, stwierdzono na pograniczu ściany ich światła w znacznej części pęcherzyków płucnych, przewodów pęcherzykowych i części oskrzelików obecność szaro-żółtawych mas, które nie wybarwiały się ani hematoksyliną ani eozyną, wyglądem przypominających błony szkliste, z wyraźnymi wśród nich licznymi, drobnymi pęcherzykowymi tworami (ryc. 6). Niektóre z nich miały budowę warstwową (lamelarną). Powyższe zmiany stwierdzono w obu płucach, jednakże w płucu lewym, o makroskopowym prawidłowym wyglądzie, były one nie tak rozległe



Ryc. 6. Obraz płuc w następstwie zachłyśnięcia się chemolakiem. Barwienie H. E., powiększenie 187,5 razy

i słabiej wyrażone. Ponadto płuca wykazywały znacznego stopnia ostre rozdęcie i obrzęk.

Na podstawie sekcji zwłok oraz przeprowadzonych badań dodatkowych przyjęto, że zgon nastąpił wskutek uduszenia się, spowodowanego aspiracją do układu oddechowego preparatu chemicznego — chemolaku po jego doustnym przyjęciu, aczkolwiek nie można wykluczyć jednoczesnego działania toksycznego wchłoniętych substancji wchodzących w skład tego preparatu, zwłaszcza w interakcji z alkoholem etylowym, którego obecność stwierdzono we krwi zmarłej.

Dane uzyskane w czasie dochodzenia (ogłędziny miejsca znalezienia, wcześniejsza próba samobójstwa) oraz wynik sądowo-lekarskiej sekcji zwłok pozwoliły przyjąć, że było to spożycie preparatu chemolak w celach samobójczych.